

SPOTKANIA MŁODZIEŻOWE:

czwartki o godz. 19:30 – grupa studencka;
soboty o godz. 19:00 – młodzież licealna,
wspólnota oazowa.

Zapraszamy na WIECZORY CISZY
5 i 19 marca w godz. 18:45-20:00.
Prowadzenie: ks. Robert Wielądek.
Weź ze sobą Pismo Święte i notatnik.

Duszpasterstwo przedsiębiorców
i pracodawców TALENT
zaprasza 6 marca o godz. 19:00
na otwarte spotkanie w domu parafialnym.

WYKŁAD O IKONACH 16 marca o godz. 18.45
Matka Boska Śnieżna jako archetyp dla ikon
Prelegent: dr Jerzy Kazimierczak

Otwarty wykład o św. Ambroży

Duszpasterstwo Służby Zdrowia przy Parafii Świętej Rodziny na Zaciszu zaprasza w czwartek 12 marca na otwarte spotkanie i wykład. Program spotkania:
19:00 Msza Święta w domu parafialnym;
20:00 Konferencja pt. Św. Ambroży - Jak modlić się w pracy?
Prelegent: ks. Adam Kurowski, Parafia św. Barnaby;
współpraca: dr Grażyna Rybak.

ZAPRASZAMY NA PIELGRZYMKI

Organizujemy pielgrzymkę do Portugalii (m.in. do Fatimy) łącznie z jednodniowym wyjazdem do Santiago de Compostela w Hiszpanii w dniach od 5 do 12 sierpnia. Szczegółowe informacje i zapisy u ks. Zbigniewa.

W dniach od 12 do 24 października organizujemy parafialną pielgrzymkę do Guadalupe, najważniejszego sanktuarium maryjnego w Ameryce Środkowej, oraz do innych miejsc w Meksyku, które swego czasu odwiedził św. Jan Paweł II w czasie swoich pielgrzymek do tego kraju. Po bliższe informacje zapraszamy do ks. Proboszcza.

Poradnie przy kościele Świętej Rodziny:

Uzależnień (alkohol, hazard, współuzależnienie)
Możliwość rozmowy w środy, godz. 18:00-19:00
Psychiatryczna (tel. 889 462 187)
Poradnia psychologiczna (tel. 720 836 720)
Coach chrześcijański (tel. 887 887 206)
Mediacje pojednawcze (rodzinne, sąsiedzkie, cywilne) (tel. 793 404 202)
Poradnia prawna (tel. 696 636 278)
Pomoc w żałobie (tel. 668 469 992)

Zapraszamy małżeństwa i narzeczonych do Parafialnego Centrum Formacji Rodziny na spotkania i konsultacje:

poniedziałki w godz. 17:00-21:00 (tel. 501 308 082)
piątki w godz. 18:00-20:00 (tel. 504 470 253)
Możliwość rozmowy w języku angielskim.

Narzeczonych zapraszamy na kurs przedmałżeński,
który rozpocznie się w poniedziałek 10 lutego.
Początek spotkania o godz. 20:00
w domu parafialnym.

Msze Święte w kościele Świętej Rodziny na Zaciszu:

w niedziele: 7:00, 9:00, 10:30 (dla dzieci), 12:00, 18:00
(II i IV niedziela miesiąca o godz. 13:00)
w dni powszednie: 6:30, 8:00, 18:00.

Nabożeństwa w ciągu tygodnia:

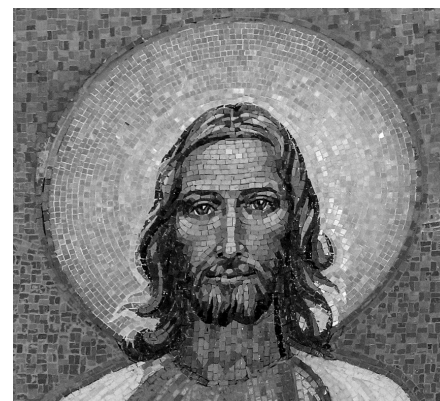
Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy - środa godz. 18:00.
Następnie Msza Św. w intencjach zbiorowych.
Adoracja Najświętszego Sakramentu - czwartek godz. 15:00-18:00.
Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny - niedziela godz. 8:00.
Wypominki za zmarłych - niedziela godz. 6:30.

Nabożeństwa w ciągu miesiąca:

Pierwsze Soboty Miesiąca - godz. 7:15 różaniec wynagradzający i rozmyślanie nad tajemnicami różańca, następnie Msza Św. o godz. 8:00.
Adoracja Najświętszego Sakramentu - I niedziela miesiąca godz. 16:00.
Nieszpory - I niedziela miesiąca, godz. 17:30.
Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego - II piątek miesiąca, godz. 15:00.
Po nabożeństwie Msza Św. w intencjach zbiorowych.
Msza Święta za zmarłych - w I poniedziałek miesiąca, godz. 18:00, poprzedzona wypominkami o godz. 17:30.

Gazetka Parafii Świętej Rodziny

Nr 2 (132) Marzec 2020 r. Warszawa – Zacisze



„Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten mi jest bratem, siostrą i matką.” Mt 12, 50

Rodzina na Zaciszu

Codziennosc przeniknietą duchowoscia

W Dzienniczku św. Siostra Faustyna Kowalska w punkcie 961 zapisała swoje świadectwo:

Dziś rano, kiedy odprawiłam swoje ćwiczenia duchowne, zaraz wzięłam się do roboty szydełkiem. Czułam cicho w sercu swoim – czułam, że Jezus odpoczywa w nim; ta głęboka, a słodka świadomość obecności Bożej pobudziła mnie do tego, że rzekłam do Pana: O Trójco Przenajświętsza, mieszkająca w sercu moim, proszę Cię, daj łaskę nawrócenia tyłu duszom, ile dziś ściegów zrobię tym szydełkiem. – Wtem usłyszałam w duszy te słowa: Córkó Moja, za wielkie są żądania twoje. – Jezu, przecież Tobie jest łatwiej dać wiele niż mało. – Tak jest, łatwiej Mi jest dać duszy wiele niż mało, ale każde nawrócenie grzesznej duszy wymaga ofiary. – A więc, Jezu, ofiaruję Ci (304) tę szczerą pracę swoją; nie wydaje mi się ta ofiara za małą za tak wielką liczbę dusz; przecież Ty, Jezu, przez trzydzieści lat zbawiałeś dusze taką pracą, a ponieważ święte posłuszeństwo zabrania mi pokut i umartwień wielkich, dlatego proszę Cię, Panie, przyjmij te drobiazgi z pieczęcią posłuszeństwa jako rzeczy wielkie. – Wtem usłyszałam głos w duszy: Córkó Moja miła, czynię zadość prośbie twojej.

W tym fragmencie możemy odczytać wiele wskazań. Podkreślone jest, że prozaiczne czynności są okazją, by otworzyć się na dar obecności Jezusa. Święta podejmując pracę rozpoznała Jego obecność. Jest to dla niej okazją, aby podjąć się apostołstwa. Mając świadomość obecności Jezusa nie zamierza odpoczywać, ale czuje, że ma prawo prosić o bardzo wiele. Nawet o zbawienie dusz uwikłanych w grzech. Gdy ktoś jest dotknięty grzechem nie wystarcza tylko modlić się za niego nawet wiele lat. Nawrócenie człowieka wymaga ofiary. Faustyna ma odwagę, gdy Jezus wskazał jej na konieczność ofiary, dalej prosić o nawrócenie grzeszników. Ofiara nie musi być wielka, może być bardzo drobna, jak jeden ścieg zrobiony szydełkiem. Może dla Faustyny był to wielki wysiłek, ponieważ jako osoba chora była zwolniona z prac, pokut i umartwień. Jezus uznaje drobne wyrzeczenie Faustyny i obiecuje udzielić łask, o które prosi. Cóż może być większego, niż łaska nawrócenia, dla osób będących daleko od Boga.

Warto wracać do tego fragmentu Dzienniczka, aby przeżywać owocnie własne prozaiczne czynności.

Drodzy w Chrystusie Panu!

Po raz kolejny Pan Bóg daje nam czas przygotowania się do świętowania z odnowionym sercem wielkiej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. Podczas Wielkiego Postu będziemy podejmować różne praktyki, które posłużą temu celowi, zachęcam, by w tych dniach wracać do słów św. Siostry Faustyny przytoczonych na wstępie, by nasza codzienność mogła być przeniknięta duchowością.

Podczas rekolekcji, które rozpoczną się w naszej parafii w niedzielę, 22 marca, i będą trwały do środy, 25 marca, będziemy kolejny raz zachęcani do nawrócenia, czyli odwrócenia się od grzechu, zmiany swojego myślenia i powrotu do Boga. Wszystkie działania, problemy, troski łączmy z Bożą Miłością, która nas stworzyła i odkupiła. Wyrzeczenia, które podejmujemy są po to, by robić w swoim życiu miejsce dla łaski i być bardziej Bogu poddanym.

W niedzielę 1 marca rozpoczną się w naszej parafii katechezy dla młodzieży i dorosłych, które głosić będzie grupa świeckich wraz z kapłanem. Katechezy te powstały z doświadczenia konkretnych osób i dają odpowiedź na wiele pytań, które stawia sobie dzisiejszy człowiek. Kolejne katechezy w poniedziałki i czwartki o godz. 19.30.

Tradycyjnie we wtorek po IV Niedzieli Wielkiego Postu, który w tym roku wypada 24 marca, nasz kościół będzie w Warszawie kościołem stacyjnym, otwartym przez cały dzień od godz. 6.00 do 21.00 i gotowym na przyjęcie parafian i gości. Przez cały ten dzień będzie możliwość modlitwy, adoracji Najświętszego Sakramentu, przystąpienia do sakramentu pokuty. Już dziś zapraszam do wzięcia udziału tego dnia w głównej Mszy św. o godz. 20.00.

Zachęcam, by celem naszych wysiłków wielkopostnych było spotkanie i zjednoczenie się z Bogiem i braćmi w Kościele i w zwykłej codzienności.

Ks. Proboszcz Andrzej Mazański

Dziękujemy za dobrowolną ofiarę złożoną na druk gazetki parafialnej.

Wielka dyskrekcja, z jaką Józef wypełniał misję powierzoną mu przez Boga, jeszcze bardziej uwydatnia jego wiarę, która sprawiała, że zawsze wsłuchiwał się w głos Boga i starał się zrozumieć Jego wolę, aby całym sercem i ze wszystkich sił być jej posłusznym. Dlatego Ewangelia nazywa go człowiekiem «sprawiedliwym» (Mt 1, 19). Sprawiedliwy jest bowiem ten, kto się modli, kto żyje wiarą i stara się czynić dobro w każdej konkretnej sytuacji życiowej.

Wiara karmiąca się modlitwą – oto najcenniejszy skarb, jaki przekazuje nam św. Józef. Jego śladem poszły pokolenia ojców, którzy dzięki przykładowi prostego i pracowitego życia zaszczytli w duszach swych dzieci nieocenioną wartość wiary, bez której wszelkie inne dobro narażone jest na ryzyko.

św. Jan Paweł II, Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, 17 marca 2002 r.

Zapraszamy na uroczystość św. Józefa w naszej parafii

W parafii Świętej Rodziny w uroczystość św. Józefa udzielane jest uroczyste błogosławieństwo ojcom i ich dwunastoletnim synom. Uroczystość św. Józefa przypada 19 marca. W tym dniu ks. Proboszcz Andrzej Mazański zaprasza szczególnie wszystkich ojców z 12-letnimi synami na Mszę św. o godz. 18.00. Otrzymają specjalne błogosławieństwo:



– *Panie Jezu, Ewangelista Łukasz przekazuje nam, że Maryja i Józef z bólem serca szukali Ciebie, kiedy Ty rozmawiałeś z nauczycielami i uczonymi w piśmie, prosimy Cię za tych Ojców i ich dwunastoletnich synów, aby szukali wzajemnego porozumienia i nie zniechęcali się trudnościami. Spraw, aby każdy z nich odkrył co jest wolą i dziełem Ojca Niebieskiego w ich życiu, aby chciał w nim trwać.*

– *Panie Jezu, powiedziano o Tobie, że po powrocie do Nazaretu, czyniłeś postępy w mądrości, w latach, i w łasce u Boga i u ludzi, spraw, aby ci synowie otwartym sercem przyjmowali Twoją łaskę i doświadczali od swoich ojców pomocy na drodze wiary.*

– *Panie Jezu, pierwsi uczniowie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca, obdarz obecnych tu ojców i ich synów radością i prostotą we wspólnym przebywaniu i podejmowaniu obowiązków w domu, w Kościele, w świecie.*

– *Panie Jezu, dla wielu ludzi Kościoła św. Józef był opiekunem i przewodnikiem na drogach wiary, modlitwy i pracy, spraw, aby był nim również dla obecnych tu ojców i ich synów.*

Wszechmogący wieczny Boże, Ty chciałeś, aby Twój Syn miał w osobie św. Józefa opiekuna i stróża, spraw, aby obecni tu ojcowie i ich synowie, trwali w jedności z Tobą i mogli stawiać się coraz bardziej nawzajem dla siebie darem. Przez Chrystusa, Pana naszego, Amen.

Kim jest dla mnie św. Józef? – odpowiadają parafianie

- Święty Józef jest dla mnie umocnieniem w wierze, jako ten, który zaufał bezgranicznie i uwierzył Panu Bogu w ciemno. Święty Józef to wiara, pewność i zaufanie.

- Dla mnie najważniejsza jest pokora św. Józefa, który przyjął Maryję dowiedziawszy się, że jego dziewicza żona urodzi dziecko. W jego postawie widzę pokorę, godność i odwagę. To wspaniały wzór dla współczesnych mężczyzn.

- Św. Józef to wzór wspaniałego opiekuna rodziny - cichy i odpowiedzialny.

- Św. Józef jest towarzyszem mądrym, cierpliwym, spokojnym, pracowitym, wyrozumiałym, zawsze przy swoich bliskich.

- Józef przyjął drogę, którą zaproponował mu Pan Bóg. Tą drogą był Jezus.

- Józef jest odważny, pełen zawierzenia Bogu, słuchający Bożych natchnień i poleceń.

- Najpiękniejsza w Józefie jest małowówność, która jest dla mnie cechą prawdziwych mężczyzn.

- Zaufanie i oddanie Józefa dodają mi siły i pokory w trudach codzienności. Inspirują do radowania się każdym dniem.

- Św. Józef to miłość i troska o rodzinę i siła w walce z przeciwnościami.

- Postawa św. Józefa – ojca, opiekuna, męża, który (mając rozterki) jednak zdecydowanie robi, co należy, aby uchronić Maryję, a później też Jezusa, to wzór mężczyzny zdecydowanego, działającego, a jednocześnie opiekuńczego.

- Józef to zaufanie, miłość, troska i absolutny spokój i wiara.

STATIONS OF THE CROSS

MEDITATION AND PRAYERS OF HIS HOLINESS POPE JOHN PAUL II

“If any man would come after me, let him deny himself and take up his cross and follow me” (Mt 16:24).

Good Friday evening.
For twenty centuries
the Church has gathered on this evening
to remember and to re-live
the events of the final stage
of the earthly journey of the Son of God.
Once again this year,
the Church in Rome
meets at the Colosseum,
to follow the footsteps of Jesus,
who “went out, carrying his cross,
to the place called the place of the skull,
which is called in Hebrew Golgotha” (Jn 19:17).



We are here
because we are convinced that the *Way of the Cross* of the Son of God
was not simply a journey
to the place of execution.
We believe that every step of the Condemned Christ,
every action and every word,
as well as everything felt and done
by those who took part in this tragic drama,
continues to speak to us.
In his suffering and death too,
Christ reveals to us the truth about God and man. (...)

What does it mean to have a part
in the Cross of Christ?

It means to experience, in the Holy Spirit,
the love hidden within the Cross of Christ.

It means to recognize, in the light of this love,
our own cross.

It means to take up that cross once more and,
strengthened by this love, to continue our journey...

To journey through life, in imitation of the one who “endured the cross,
despising the shame, and is seated at the right hand of the throne of God” (Heb 12:2).

Let us pray.

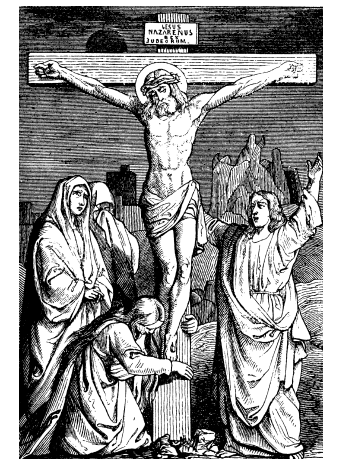
Lord Jesus Christ, fill our hearts with the light of your Spirit, so that by following you on your final journey we may come
to know the price of our Redemption and become worthy of a share in the fruits of your Passion, Death and Resurrection.

You who live and reign for ever and ever.

V/. We adore you, O Christ, and we bless you.

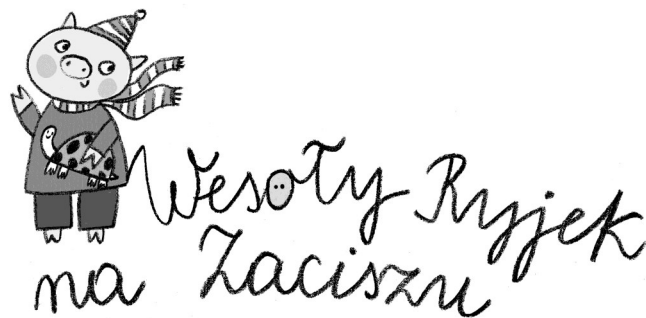
R/. Because by your holy Cross you have redeemed the world.

1. *Jesus is condemned to death*
2. *Jesus takes up his Cross*
3. *Jesus falls the first time*
4. *Jesus meets his Mother*
5. *Simon of Cyrene helps Jesus to carry his Cross*
6. *Veronica wipes the face of Jesus*
7. *Jesus falls the second time*
8. *Jesus speaks to the women of Jerusalem*
9. *Jesus falls the third time*
10. *Jesus is stripped and offered gall and vinegar to drink*
11. *Jesus is nailed to the Cross*
12. *Jesus dies on the Cross*
13. *Jesus is taken down from the Cross and given to his Mother*
14. *Jesus is laid in the tomb*



http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/2000/apr-jun/documents/hf_jp-ii_spe_20000421_via-crucis.html

Dziwne odkrycie



Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś mama zrobiła dla mnie pierogi. Bardzo kocham mamę i bardzo lubię pierogi. Zjadłem je i nagle coś mi przyszło do głowy.

- Mamó! – zawołałem, patrząc na talerz. – Odkryłem coś bardzo dziwnego!

Mama przybiegła z kuchni i też spojrzała na talerz.

- Co takiego? – zapytała. – Znowu znalazłeś coś w pierogach?

Kiedyś rzeczywiście natrafiłem wśród pierogów na coś dziwnego i twardego. Potem okazało się, że to był pierścionek, który wpadł mamie do garnka.

- Nie, mamó, teraz nic nie znalazłem – odpowiedziałem. – Chodzi mi o co innego. Dałaś mi pierogi, prawda?

Mama spojrzała na mnie tak uważnie, jak przed chwilą na talerz.

- Taaak – odpowiedziała – i pewnie chcesz dokładkę?

Zamachałem żółciem przytulanką, którego przez cały czas miałem na kolanach.

- Nie, mamó! – zawołałem, ale po chwili się poprawiłem. – To znaczy, oczywiście, chętnie zjem jeszcze kilka pierogów, ale myślałem o czym innym.

Mama uśmiechnęła się.

- To dobrze, że o czym innym – powiedziała – bo tak się składa, że więcej pierogów już nie mam.

Zwykle się martwię, jak pierogów już nie ma, ale teraz się ucieszyłem.

- No właśnie! – wykrzyknąłem. – Dałaś mi, mamó, pierogi i teraz ich nie masz. A gdybym ja dał ci na przykład mojego żółcia... albo może lepiej

co innego, na przykład piłkę, no to bym nie miał tej na przykład piłki, prawda?

Mama złożyła ręce, przyjrzała się żółciowi i zerknęła dookoła. Pewnie szukała piłki, ale jej nie zobaczyła, bo piłka to był tylko taki mój na przykład, zamiast żółcia.

- Tak - powiedziała w końcu mama. – Nie miałbyś piłki. Ale przecież mogłabym ją do ciebie odrzucić i zaraz znowu byś ją miał!

O to właśnie mi chodziło.

- Ja bym miał, ale wtedy ty, mamó, byś nie miała! – wytłumaczyłem. – Jeśli się coś daje, to wtedy się tego czegoś już nie ma!

Mama znowu się uśmiechnęła.

- Aha – pokiwała głową – i to jest twoje dziwne odkrycie, którym się chciałeś ze mną podzielić?

Zeskoczyłem z krzesła, podbiegłem do mamy. A potem przytuliłem ją i pocałowałem.

- Nie, mamó! – wyjaśniłem w końcu. – Zobacz, mogę ci dawać mnóstwo całusów, a wcale mi ich nie zabraknie. Ciągle mam ich mnóstwo!

Dziś dowiedziałem się, że całusów i uścisków nigdy nie zabraknie. A co jeszcze dziwniejsze – kiedy się je daje, to robi się ich więcej. Najpierw pokazała mi to mama, a potem razem pokazaliśmy to tacie, kiedy wrócił z pracy!

Wojciech Widtak

Wesoły Ryjek i wiosna

Gdyby ktoś chciał poznać (albo przypomnieć sobie) inne odkrycia i spostrzeżenia Wesołego Ryjka, może sięgnąć po nową książkę o jego przygodach. Ukaże się lada dzień, a tytuł nosi stosowny do pogody: „Wesoły Ryjek i wiosna”. To wyjątkowa książka także dlatego, że wszystkie opowiadania miały ogólnosiwiatowy pierwodruk w naszej gazecie. Teraz ozdabiają je piękne wiosenne ilustracje autorstwa Agnieszki Żelewskiej.

Rekolekcje wielkopostne od 22 do 25 marca 2020 r.

Temat rekolekcji:

EUCHARYSTIA – TAJEMNICA WIARY, która nas uzdrawia i przemienia

Wielki Post to czas szczególny dla każdego chrześcijanina. Ma on przygotować nas na przeżycie największej tajemnicy naszej wiary – Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego. To przygotowanie polega przede wszystkim na naszym nawróceniu – odwróceniu się od zła i pogłębieniu relacji z Bogiem i drugim człowiekiem. Służą temu różne praktyki i nabożeństwa wielkopostne. Wśród nich szczególne miejsce zajmują rekolekcje – czas osobistego spotkania z Bogiem i refleksji nad własnym życiem w świetle Jego Słowa. Aby nie zagubić się w tym świecie, aby nie zatonać w wirze codziennego życia, potrzebujemy choćby na chwilę zatrzymać się, wyciszyć i zasłuchać w Boże Słowo, aby w spotkaniu z Chrystusem odnaleźć na nowo światło i siły do podążania drogą wiary.

Na tę drogę codziennego życia Jezus zostawił nam wyjątkowy dar – Eucharystię. „Kościół otrzymał Eucharystię od Chrystusa, swojego Pana, nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako dar największy, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego

dzieła zbawienia. [...] Cóż większego Jezus mógł uczynić dla nas?„ (św. Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharystia*, 11).

Podczas tegorocznych wielkopostnych rekolekcji pragniemy odnowić i pogłębić naszą wiarę w realną obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii – wielkiej tajemnicy wiary, która jest źródłem naszej przemiany i uzdrowienia.

Eucharystia, która jest Najświętszą Ofiarą, Sakramentem miłości i zbawienia, aby mogła ujawnić w naszym życiu tajemniczą moc uzdrowienia potrzebuje z naszej strony wiary. Wiara natomiast rodzi się ze słuchania, z osobistego przylgnięcia do Słowa Pana. Dlatego serdecznie zapraszam na rekolekcje wielkopostne, aby ożywić i umocnić naszą wiarę oraz osobistą relację z Bogiem. Ofiarujmy ten czas Jezusowi, a On przemieni nasze życie i napełni nas swoją mocą i radością Zmartwychwstania.

o. Roman Hernoga OCD

Nauki rekolekcyjne będą głoszone w niedzielę 22 marca na wszystkich Mszach św., a w pozostałe dni rekolekcji dla dorosłych podczas Mszy św. o godz. 6:30, 9:00 i 18:00, dla młodzieży i później wracających z pracy o godz. 19:30. Wyjątkiem będzie wtorek, kiedy będzie obowiązywał inny program.

Rekolekcje dla dzieci ze SP nr 52 odbędą się 11, 12 i 13 marca – poprowadzi je ks. Konrad Hasior.

Rekolekcje dla dzieci ze SP nr 84 odbędą się 16, 17, 18 marca – poprowadzi je o. Jarosław Górka OCD.

We wtorek 24 marca 2020 r. kościół pw. Świętej Rodziny na Zaciszu jest wielkopostnym kościołem stacyjnym

Oznacza to, że wierni z całej Warszawy są zaproszeni w tym dniu, by nawiedzić naszą świątynię. Przez cały dzień będzie możliwość modlitwy, adoracji Najświętszego Sakramentu, przystąpienia do sakramentu pokuty.

Program dnia:

5:40 Jutrznia
6:30 Msza św.
9:00 Msza św.
10:00-12:30, 15:00-18:00 Adoracja Najświętszego Sakramentu
12:00 Modlitwa Anioł Pański i Różaniec św. (część bolesna)
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego i Droga Krzyżowa
18:00 Msza św.
19:00 Gorzkie Żale
20:00 Uroczysta Msza św.
21:00 Apel Jasnogórski



DROGA KRZYŻOWA

piątki w Wielkim Poście:

dla dzieci o godz. 17:00
dla dorosłych o godz. 17:30
dla młodzieży o godz. 19:00

**GORZKIE ŻALE
w niedzielę o godz. 17:15**

JUTRZNIA - MODLITWA LITURGIĄ GODZIN

w dni powszednie

od poniedziałku do piątku o godz. 5:40

Modlitwę w kościele prowadzi
parafialna wspólnota neokatechumenalna.

W WIELKIM POŚCIE W SOBOTY

od godz. 17:00 do 18:00 jest możliwość adoracji
Najświętszego Sakramentu i przystąpienia
do spowiedzi świętej.

Co ma wspólnego kościół Świętej Rodziny na Zaciszu z Bazyliką św. Wawrzyńca w domu Damazego w Rzymie?

W Warszawie jest 40 kościołów stacyjnych, które możemy nawiedzać podczas Wielkiego Postu na wzór kościołów w Rzymie. Każdy z tych kościołów ma przypisany dzień Wielkiego Postu. Kościół Świętej Rodziny jest stacją we wtorek w czwartym tygodniu Wielkiego Postu. W tym roku wypada to 24 marca. Tego samego dnia w Rzymie stacją jest Bazylika św. Wawrzyńca w domu Damazego (Basilica di San Lorenzo in Damaso). Bazylika znajduje się przy Piazza della Cancelleria.

Tradycję pielgrzymowania do rzymskich stacji wielkopostnych zapoczątkował jeszcze za czasów prześladowań chrześcijan zwyczaj potajemnego nawiedzenia grobów męczenników.

O tej tradycji mówią napisy, jakie jeszcze dziś można odnaleźć w katakumbach, gdzie często sprawowano Eucharystię. Gdy Kościół (po edykcji Konstantyna) odzyskał wolność, ilość pielgrzymów wzrosła. Do Rzymian coraz częściej dołączali przybysze nawet z odległych miejsc ówczesnego cesarstwa.

Pielgrzymki miały swoje stałe ramy. Po południu gromadzono się w wyznaczonym miejscu, skąd papież, w otoczeniu prezbiterów i diakonów siedmiu dzielnic, prowadził procesję do kolejnej stacji. Po drodze dołączali do niej mieszkańcy kolejnej dzielnicy, a wszyscy jej uczestnicy śpiewali Litanię do Wszystkich Świętych. Na miejscu sprawowano Eucharystię, „a części konsekrowanej Hostii rozdzielano między pozostałe kościoły-stacje w Rzymie, podkreślając w ten sposób, że odprawiana każdego dnia Msza św. gromadzi cały Kościół lokalny oddający chwałę Bogu i zebrany wokół swego biskupa” (*G. Weigel, Rzymskie pielgrzymowanie*). Po Eucharystii śpiewano jeszcze nieszpory, a dzień kończono wspólnym pierwszym i jedynym posiłkiem. W ten sposób zachowywano post ścisły i starożytny zwyczaj przyjmowania Komunii świętej jako pierwszego pokarmu dnia.

Liturgia stacyjna z czasem miała coraz większy wpływ na kształt formularzy mszalnych Wielkiego Postu. Duży wpływ na to miał św. Grzegorz Wielki, który zreformował rzymską liturgię. W VI wieku Grzegorz Wielki ustalił porządek nawiedzeń kościołów w dniach stacji wielkopostnych.

W drugim tysiącleciu zwyczaj pielgrzymowania stopniowo zaczął zamierać, by na nowo odżyć w drugiej połowie XX wieku. Impuls dał św. Jan XXIII, udając się w Środę Popielcową 1959 roku do bazyliki św. Sabiny na Awentynie, gdzie posypano mu głowę popiołem. Zwyczaj ten podtrzymali kolejni papieże.

Ten rzymski zwyczaj pojawił się w Polsce w 2013 r. Podjęło go kilka diecezji, w tym warszawska i warszawsko-praska.

Bazylika św. Wawrzyńca w domu Damazego

Jest to kołeczka rzymskiego kultu męczenników. To tutaj, w swoim domu, papież Damazy I (366–384), wspierany przez swego sekretarza, św. Hieronima, zebrał w całość relacje o męczennikach i organizował różne formy ich kultu. Papież Damazy odbudował także miejsce, w których oddawano im cześć, erygował poświęcone im kościoły i osobiście utrwalił wiele historii o męczeńskiej śmierci chrześcijan.

Damazys żywił szczególne nabożeństwo do św. Wawrzyńca i ustanowił poświęcone mu miejsce kultu w swoim domu, położonym w tętniącej życiem okolicy. Gdy Rzym przestał być światową potęgą, ta właśnie okolica stała się centrum miasta, a dzisiejszy kościół stacyjny trwał w lepszym lub gorszym stanie przez całe stulecia, od czasu do czasu remontowany. Kiedy pod koniec XV wieku za pontyfikatu papieża Sykstusa IV rozpoczęła się wielka odbudowa Rzymu, kardynał Raffaele Riario wybrał dom papieża Damazego jako miejsce na swój pałac. Kamień do budowy pałacu brano z będącego już od dawna ruiną teatru Pompejusza, zaś sam pałac stał się pierwszą budowlą w Rzymie z fasadą wykonaną całkowicie z trawertynu.

Kardynał Riario kazał Bramantemu, którego zatrudnił jako architekta, odbudować w obrębie pałacu także kościół św. Wawrzyńca in Damaso, przesuwając go odrobinę na północ, lecz zachowując tę samą orientację. Zdobienie ogromnej przestrzeni nowej świątyni z renesansowymi sklepieniami ukończono dopiero sto lat później. U wejścia zobaczyć można posąg św. Franciszka Ksawerego (który pełnił w tym kościele posługę kapłańską) oraz Karola Boromeusza. Fresk w apsydzie Ukoronowanie Dziewicy został wykonany przez współczesnego Madernie Federica Zuccariego na zlecenie kardynała Alessandra Farnese, który był mieszkańcem pałacu. W świątyni pochowany jest także jego sekretarz, sławny włoski poeta Annibale Caro. W głównym ołtarzu znajdują się relikwie dwóch kanonizowanych papieży: Damazego i Eutychianusa.

W świątyni można zobaczyć barokowe rzeźby i freski jak chociażby w kaplicy Niepokalanego Poczęcia. Na sklepieniu przykład rzymskiego rokoka dzieło „Świętemu Mikołajowi objawia się wieczność.”

Później rozbuchany barok ustąpił miejsca bardziej powściągliwemu neoklasyzmowi, którego przykładem są rzeźby nagrobne i obraz pt. Najświętsza Maryja Panna ze św. Filipem Neri i św. Mikołajem.

W bazylice podziwiać można także inne interesujące dzieło sztuki, jakim jest starożytna rzeźba św. Hipolita, teologa i męczennika z drugiego wieku. Odnaleziony w 1551 roku oryginał został odrestaurowany i znajduje się obecnie w Muzeach Watykańskich. Na postumencie siedemnastowiecznej kopii wyryto kalendarz z datami Wielkanocy w Kościołach prawosławnym i łacińskim, a także tytuły pism św. Hipolita.

MEDIACJA - czym jest i jak mogę skorzystać?

Słowo **mediacja** pochodzi od łacińskiego *mediare* 'być w środku, pośredniczyć' lub *medius* 'środkowy; bezstronny'. I taka jest rola mediatora – pośredniczenie między stronami w sporze, konflikcie, w celu ułatwienia im komunikacji.

Mediacja jest procesem, w którym osoby będące w konflikcie, przy pomocy neutralnej, bezstronnej osoby - mediatora, poszukują rozwiązania sporu w sposób satysfakcjonujący obie strony, uwzględniający potrzeby obydwu stron, a celem mediacji jest zawarcie trwałej ugody w konflikcie.

Zadaniem mediatora jest pomoc stronom będącym w sporze w znalezieniu zadowalającego je rozwiązania w dobrowolnym, poufnym i niesformalizowanym postępowaniu. Mediator ma za zadanie ułatwienie stronom usłyszenia wzajemnie swoich potrzeb w celu ich zrozumienia i poszukiwania wspólnego rozwiązania konfliktu.

W przeciwieństwie do sędziów sądów powszechnych lub polubownych, mediator nie ma kompetencji judycyjnych (nie ma władzy sądowniczej). Mediator nie jest też arbitrem w sporze, nie ocenia, nie wartościuje, a przede wszystkim nie rozstrzyga.

Podstawową zaletą mediacji, ale i jej wymogiem, jest **dobrowolność** – obie strony muszą posiadać wolę porozumienia, muszą chcieć podjąć wysiłek mediacji. Jednocześnie, na każdym etapie mediacji mają możliwość odstąpienia od niej. Owa dobrowolność przejawia się zatem nie tylko w braku obowiązku poddania się mediacji i możliwości odmowy udziału w niej przez stronę, ale również w możliwości wycofania się w dowolnym czasie już w jej trakcie. Mediacja pozwala więc stronom zachować pełną wolność, autonomię, poczucie decyzyjności, poczucie wpływu na ostateczne ustalenia, i na tym polega jej ogromna przewaga nad postępowaniem spornym, gdzie spór poddaje się pod rozstrzygnięcie osoby trzeciej (sędziego lub arbitra).

Co ważne, mediacje są procesem poufnym, a **poufność** ta obowiązuje zarówno strony, jak i mediatora. Poufność postępowania mediacyjnego umożliwia stronom szczerą rozmowę prowadzącą do osiągnięcia satysfakcjonującego je porozumienia. Celem mediacji nie jest ustalenie, kto ma rację, mediacja nie jest zbieraniem „haków” na stronę w konflikcie. Jednocześnie mediacja nie jest terapią mającą uleczyć zranienia z przeszłości. Mediacja służy budowaniu relacji na przyszłość, wypracowaniu porozumienia jakie zadowala obie strony sporu i jest możliwe do realizacji. Dzięki temu, że to strony szukają rozwiązania swojego problemu, a **mediator jest osobą bezstronną**, badania potwierdzają, że wypracowane w mediacjach porozumienia są trwałe i realizowane przez strony.

Mediacje, będąc przy tym procesem **odformalizowanym**, który może być prowadzony przy kubku herbaty w przyjaznej atmosferze, są przede wszystkim sposobem rozwiązania problemu pozwalającym na utrzymanie poprawnych stosunków między stronami. Dzięki swojej dużej elastyczności postępowanie mediacyjne może być dostosowane do różnorodnych okoliczności i potrzeb stron, pozwalając im rozwiązać spór zgodnie z uznawanymi wartościami i umożliwiając podjęcie stronom właściwej decyzji prowadzącej do utrzymania (lub nie) wzajemnych stosunków współpracy.

Z jakimi sprawami możemy pójść do mediacji?

W mediacji rozstrzyga się sprawy sporne praktycznie z każdego obszaru naszego życia - sprawy cywilne, rodzinne, nieletnich, karne, gospodarcze, z zakresu prawa pracy i pojednawcze, co potwierdza ich uniwersalność, a także elastyczność i możliwość dostosowania do specyficznych potrzeb stron. W mediacjach można rozstrzygać spory dotyczące podziału majątku, działu spadku, spraw o zniesienie współwłasności, o alimenty, konfliktów sąsiedzkich.

Postępowanie mediacyjne może być rozwiązaniem dla małżonków w sytuacji konfliktu, kryzysu, separacji, w trakcie rozważania decyzji o ew. rozwodzie lub gdy znaleźli się oni na trudnym etapie ich związku. Także wówczas, gdy porozumiewanie się ze sobą jest utrudnione lub nawet wydaje się niemożliwe, posiadając minimalną wolę porozumienia mogą małżonkowie przystąpić do **mediacji pojednawczych**, które skoncentrowane są na procesie naprawczym, usprawniającym i stabilizującym relacje rodzinne. Mediacje rodzinne zawsze pomagają rozwiązać konflikt chroniąc więzi uczuciowe i relacje pomiędzy członkami rodziny (rodzice, dzieci, dziadkowie itd.).

Kiedy podjąć mediację?

Mediację można podjąć na każdym etapie sporu, nawet wówczas, gdy spór zawisł już w sądzie.

Jeśli się wahasz, to postępowanie mediacyjne **jest dla Ciebie, gdy:**

- nie chcesz już dłużej trwać w konflikcie,
- chcesz uniknąć eskalacji emocji i walki w sądzie,
- chcesz rozmawiać na neutralnym gruncie, w poufnej atmosferze o sposobie rozwiązania konfliktu, chcesz mieć wpływ na sposób rozwiązania konfliktu i współdecydować o jakości życia po nim.

Celem postępowania mediacyjnego jest zawarcie trwałej Ugody bądź Porozumienia, które podpisują obie strony. **Ugoda zawarta przed mediatorem**, podobnie jak ugoda zawarta przed sądem korzysta z powagi rzeczy ugodzonej (*res transacta*), a nie tak jak wyroki sądów, z powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*). Ugoda taka może być złożona w sądzie, a po zatwierdzeniu przez sąd ma moc ugody sądowej i można jej nadać klauzulę wykonalności.

L. Ch. i B. J.

Jeśli chcesz porozmawiać, rozważasz przystąpienie do mediacji, zadzwoń pod jeden z numerów Fundacji Wsparcia i Mediacji Pax Cordis: 793 404 202 lub 669 791 555 i nie bój się pytać. Możesz też napisać na adres: skr. poczt. 373, 00-001 Warszawa